

15 czerwca 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(2 Kor 9,6-11) Kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa na wieki. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

(2 Kor 9,6-11)

Kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa na wieki. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

(Ps 112,1-4.9)

REFREN: Błogosławiony, kto się boi Pana.

Błogosławiony człowiek, który boi się Pana
i wielką radość znajduje w Jego przykazaniach.
Potomstwo jego będzie potężne na ziemi,
dostąpi błogosławieństwa pokolenie prawych.

Dobrobyt i bogactwo będą w jego domu,
a jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze.
On wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych,
łagodny, miłosierny i sprawiedliwy.

Rozdaje i obdarza ubogich,
jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,
wywyższona z chwałą
będzie jego potęga.

(J 14,23)

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój
umiłuje go, i do niego przyjdziemy.

(Mt 6,1-6.16-18)

Jezu powiedział do swoich uczniów: Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Komentarz

"Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie".

Kiedy ktoś czyni jakieś dobro tylko ze względu na ludzi, przestaje je

czynić, gdy ludzie na niego nie patrzą, albo jeśli znajdzie się wśród ludzi jako ktoś anonimowy, albo jeśli przeniesie się do środowiska, gdzie tego dobra ludzie nie cenią. Np. jeśli ktoś ze względu na ludzi chodzi co niedzielę do kościoła, taki podczas urlopu na niedzielną Mszę raczej nie pójdzie. A w ogóle porzuci praktyki religijne, kiedy zamieszka w dużym mieście, gdzie nawet sąsiedzi wzajemnie się nie znają. Można tylko ze względu na ludzi trzymać się zasad uczciwości, stać po stronie prawdy i dobra, przejmować się ludźmi słabymi i potrzebującymi pomocy. Jeśli gdzieś taka postawa zaczyna dominować, ten świat robi się niehumanitarny. Tam szybko zaczynają się pojawiać ludzie otwarcie manifestujący swoje lekceważenie dla zasad uczciwości i wzajemnej życzliwości.

Wielki Post jest okresem szczególnego wezwania do pojednania z Bogiem. W tym okresie powinniśmy również odbudować w sobie nastawienie, aby dobra i tego, co słuszne, pilnować ze względu na Boga, niezależnie od tego, czy to się ludziom podoba, czy nie. W tym okresie powinniśmy również badać samych siebie, czy nie ma w nas jakichś wyobrażeń o dobru, które idą w poprzek Bożych przykazań.

Dzisiaj na samym początku Wielkiego Postu, czytamy Ewangelię, która poucza o szczególnej ważności trzech dziedzin naszej aktywności religijnej, tzn. modlitwy, postu i jałmużny. Właśnie na podstawie dzisiejszej Ewangelii Ojcowie Kościoła lubili pokazywać trójjedność tych trzech sposobów oddawania czci Bogu. Mówili tak: modlitwa jest to taki ptak, który żeby dofrunąć do nieba, musi mieć dwa skrzydła - skrzydła postu i dzieł miłosierdzia. To samo mówili o poście: że jest to taki ptak, który nigdzie nie dofrunie, jeśli zabraknie mu skrzydła modlitwy i skrzydła dzieł miłosierdzia. I to samo mówili Ojcowie Kościoła o dziełach miłosierdzia, że ten ptak potrzebuje skrzydła modlitwy i skrzydła postu.

Najważniejsze, żebyśmy w czasie tego Wielkiego Postu próbowali zrealizować - tak jak umiemy - tę trójjedność modlitwy, postu i dzieł miłosierdzia.

o. Jacek Salij